

Sygnatura akt III C 3/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 7 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

oddala powództwo.

Sygn. akt III C 3/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 7 marca 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 5 stycznia 2015r. powódka M. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 10.205,90 zł odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa, w tym kwoty 6000 zł tytułem zadośćuczynienia, a kwoty 4.205,90 zł tytułem odszkodowania, oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze mogące powstać skutki wypadku z dnia 18 września 2013r. i zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 18 września 2013 r. ok. godziny 21:30 powódka udała się na zakupy do sklepu (...) położonego przy ul. (...) w S.. Na podłodze między regałami znajdował się rozbity słoik z suszonymi pomidorami. Po wdepnięciu na plamę oleju powódka poślizgnęła się, upadła na plecy i rękę doznając stłuczenia kręgosłupa oraz prawej ręki. Ból i trudności w poruszaniu trwały u niej przez okres ponad dwóch tygodni. Na następny dzień powódka miała zaplanowany wyjazd służbowy do Niemiec, bowiem w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej była organizatorem imprezy plenerowej na 1500 osób. Z uwagi na swój stan zmuszona była do powierzenia części swoich obowiązków w zakresie nadzoru nad organizacją imprezy innej osobie i poniosła związane z tym koszty (zapłata wynagrodzenia, wynajęcie pojazdu, pokrycie kosztów noclegu i diety). Powódka wskazała, że niezwłocznie zgłosiła upadek pracownikom T. i została poinformowana, iż winna zgłosić się do firmy (...) sp. z o.o. w K., która jest odpowiedzialna za utrzymanie czystości na terenie sklepu. Firma ta odesłała powódkę do swojego ubezpieczyciela, a ten uznał, że ubezpieczony nie ponosi odpowiedzialności za przedmiotową szkodę, gdyż w sytuacjach nagłych podejmował sprzątanie po uprzednim zawiadomieniu o takiej konieczności przez pracownika sklepu, a w danym przypadku takie powiadomienie nie miało miejsca.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości zaprzeczając, aby ponosiła odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia. Podniosła, że zdarzenie nie było wynikiem działania lub zaniechania jej pracowników wskazując, że obowiązek stałego utrzymywania porządku na terenie sklepu został powierzony profesjonalnemu podmiotowi – firmie sprzątającej (...) Serwis (...), z którą pozwana zawarła umowę o świadczenie usług w zakresie stałego utrzymywania porządku. Z umowy wynika, że zleceniobiorca był zobowiązany do wykonywania wszystkich

usług na bieżąco w godzinach pracy sklepu. Żadne z postanowień umowy nie przewidywało konieczności uprzedniego sygnalizowania potrzeby usunięcia zabrudzeń przez pracowników sklepu pracownikom firmy sprzątającej. Na firmie ciążył obowiązek zapewnienia dostatecznej liczebnie kadry swojego personelu, która będzie w stanie wykonać powierzone jej usługi w sposób umożliwiający osiągnięcie zamierzonego celu tj. zapewnienie stałej czystości. Pozwana powołała się na wyłącznie swojej odpowiedzialności w oparciu o art. 429 k.c.

Powódka podtrzymała swoje żądanie wobec pozwanego wskazując, że powierzając obowiązek utrzymania czystości na terenie sklepu pozwany nie zabezpieczył w sposób należyty w umowie postępowania w trybie nagłym i dlatego nie może zwolnić się na podstawie art. 429 k.c. i ponosi winę w wyborze. Jego odpowiedzialność wynika z art. 415 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 września 2013r. w godzinach wieczornych powódka M. S. udała się z córką K. S. do sklepu firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. położonego w S. przy ul. (...). W jednej z alejek sklepowych stały dwie palety towaru, a między nimi na posadzce leżał rozbity słoik z suszonymi pomidorami w oleju. Powódka podchodząc do regału nie zauważyła leżącego tam rozbitego słoika i sięgając po płyn poślizgnęła się na plamie oleju o średnicy ok. 50-80 cm, po czym upadła na biodro i prawą rękę. Po chwili podbiegła do niej córki i pomogła jej wstać. Została zawiadomiona ochrona sklepu, kierownik sklepu (...) oraz osoba sprzątająca. Ta ostatnia miała pretensje do ochroniarza, że nikt jej nie zawiadomił o potrzebie usunięcia zabrudzenia w tym miejscu. Kierownik sklepu wykonała zdjęcie miejsca zdarzenia po czym udała się z powódką do swojego biura, gdzie został sporządzony protokół zgłoszenia zdarzenia. Zdjęcia miejsca zdarzenia wykonała również córka powódki za pomocą telefonu komórkowego.

Dowód: zgłoszenie zdarzenia k. 99-100; pismo z dnia 18 września 2013r.; notatka służbowa k. 102; zeznania świadka K. S. k.219-220 , zeznania powódki k. 220-223; wydruki zdjęć k. 114-115

W wyniku wypadku powódka doznała stłuczenia pośladka i prawego łokcia. Dolegliwości bólowe w okolicy biodra występowały przez 2 tygodnie, a w okolicy stawu łokciowego przez 3 miesiące, a przez kolejne 3 miesiące występowały pobolewania. Wypadek spowodował znaczne utrudnienie w życiu zawodowym i prywatnym powódki, gdyż przez pierwsze 2 tygodnie występowały trudności w chodzeniu, pisaniu, powódka wymagała częściowej pomocy osób trzecich przy ubieraniu się, czesaniu oraz nie mogła prowadzić samochodu. Przyjmowała leki przeciwbólowe przez okres miesiąca. Przebyte stłuczenie nie spowodowało trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, aktualnie nie odczuwa ona żadnych skutków tego urazu.

Dowód: opinia biegłego k. 241-244

Powódka prowadzi działalność gospodarczą, która obejmuje między innymi organizację imprez towarzyskich i służbowych, w tym plenerowych. W ramach tej działalności przyjęła zlecenie na organizację imprezy plenerowej na 1500 osób w dniu 21 września 2016r. na terenie Niemiec. Do obsługi imprezy wyznaczonych było ok. 40 osób, zarówno pracowników powódki jak i podwykonawców. Z uwagi na stan zdrowia po wypadku powódka nie mogła samodzielnie wykonywać wszystkich czynności w zakresie nadzoru nad przygotowaniem imprezy. Zwróciła się więc do K. G., która miała doświadczenie w tej dziedzinie oraz znała język niemiecki o pomoc przy koordynacji prac. Powódka zawarła z nią umowę zlecenia ustalając wynagrodzenie w kwocie 1500 zł oraz diety i zwrot kosztów noclegu. W celu transportu K. G. na miejsce wykonania zlecenia wynajęła samochód.

Dowód: wydruk z (...) k. 119; umowa zlecenia k. 123v; potwierdzenie wypłaty k. 124; dokumnet KW k. 125; faktura k. 126; ogólne warunki najmu samochodu k. 126v-127; zeznania K. G. k. 218-219; zeznania powódki k. 220-223; dokumenty dotyczącej organizowanej imprezy k. 17-22, rozliczenie diet k. 25;

Powódka kilkakrotnie korzystała z konsultacji ortopedycznej i wykonywała badanie usg.

Dowód: rachunki k. 26-28; dokumentacja medyczna k. 131-133

Powódka zgłosiła roszczenia z tytułu skutków upadku do firmy będącej właścicielem sklepu. W odpowiedzi firma (...) wskazała, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa klientów zawarła w dniu 1 czerwca 2009r. umowę z firmą sprzątającą (...) z siedzibą w K. o świadczenie usług w zakresie stałego utrzymywania czystości i na podstawie art. 429 k.c. nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wynikającą ze zdarzenia.

Dowód: pismo z dnia 16 grudnia 2014r. k. 7

Powódka skierowała swoje roszczenia do firmy (...) sp. z o.o. w K.. Firma ta wskazała, że posiada ubezpieczenie OC zawarte z Towarzystwem (...).

Dowód: pismo z dnia 9 marca 2014r. k. 10,

Powódka zgłosiła szkodę do tego ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania ustalając, że personel sklepu nie dopełnił podstawowych zasad BHP, gdyż nie zgłosił faktu zabrudzenia posadzki pracownikowi firmy (...), nie zabezpieczył miejsca zdarzenia, a wobec tego ubezpieczony – firma (...) sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za szkodę.

Dowód: zgłoszenie szkody k. 9, dokumenty do zgłoszenia szkody k. 11-28; oświadczenie k. 136v; potwierdzenie zgłoszenia szkody k. 116; pismo z dnia 16 kwietnia 2014r. k. 112

Pismem z dnia 17 października 2014r. powódka zgłosiła szkodę T. domagając się zapłaty kwoty 14.205,90 zł, w tym 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia

Dowód: zgłoszenie szkody k. 8

W dniu 1 czerwca 2009r. została zawarta umowa o świadczenie usług w zakresie stałego utrzymania czystości budynku i terenów przyległych pomiędzy (...) Sp. z o.o. w K. a (...) Serwis (...) z siedzibą w K., wpisaną do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Prezydenta Miasta K.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Na podstawie tej umowy firma (...) zobowiązała się do wykonania za wynagrodzeniem prac czystościowo-porządkowych w obiekcie T. zlokalizowanym w S. przy ul. (...) oraz na terenach przyległych do obiektu. Zleceniobiorca zobowiązał się wykonywać usługi stosownie do wykazu prac czystościowo –porządkowych z zastrzeżeniem, że wykaz ten nie stanowi wyczerpującego wyliczenia wszystkich usług. Zleceniobiorca zobowiązany był zatrudnić taką liczbę osób do wykonywania umowy, by zagwarantować osiągnięcie celu umowy jakim jest stałe utrzymywanie czystości i porządku w obiekcie. Obsada ta nie mogła być mniejsza niż 4 osoby na pierwszej zmianie (od godziny 6:00 do 14:00), 3 osoby na drugiej zmianie (od godziny 14:00 do 22:00) i 4 osoby na trzeciej zmianie (od godziny 22:00 do 6:00). Zleceniobiorca zobowiązany był posłużyć się odpowiednią ilością środków i urządzeń służących wykonaniu umowy. Zleceniobiorca zobowiązał się zlecone prace wykonać własnymi środkami i własnym sprzętem. Zleceniobiorca ponosi pełną odpowiedzialność za szkody rzeczowe i osobowe powstałe przy wykonywaniu przez niego umowy i zobowiązał się do zawarcia i utrzymywania w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności.

Zgodnie z zakresem czynności ujętym w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, czynności zostały podzielone na kilka grup w zależności od częstotliwości ich podejmowania (sprzątanie bieżące, 1x dziennie, co 2-gi dzień, 1 x w tygodniu; 2x w tygodniu, 1 x w miesiącu, 1x na kwartał, co 2 miesiące, 2 x w roku, 1 x w roku). Wśród sprzątania bieżącego wymieniono między innymi: zmiatanie i mycie mechaniczne całości powierzchni hali sprzedaży; usuwanie zabrudzeń powstałych w wyniku eksploatacji obiektu np. rozsypany cukier, rozbity słoik itp.(zwrócić uwagę czy w tym czasie nie trwa w tym miejscu towarowanie).

W trakcie drugiej zmiany na hali sprzedaży była jednak osoba wyznaczona przez firmę (...) do bieżącego sprzątania. W celu zapewnienia bieżącego usuwania zabrudzeń zorganizowany został system kontaktu między pracownikami T. a pracownikami firmy (...) – telefonicznie lub przez system głośniomówiący. Jeśli pracownik T. zauważył zabrudzenie zobowiązany był do niezwłocznego zawiadomienia osoby sprzątającej i wezwania jej na miejsce w celu uprzątnięcia,

a do czasu jej przybycia winien był zabezpieczyć miejsce zabrudzenia. Osoba zajmująca się na hali sprzedaży była instruowana, że co najmniej 2-3 razy w ciągu zmiany winna obejść cały obiekt w celu poszukiwania zabrudzeń do usunięcia, posadzka była czyszczona za pomocą maszyny myjącej raz na zmianę.

Dowód: umowa o świadczenie usług z załącznikiem k. 137-141; zeznania świadka D. Z. k. 301-304

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo skierowane wobec (...) sp. z o.o. w K. okazało się nieuzasadnione.

Powódka dochodziła w niniejszej sprawie odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z urazem jakiego doznała po przewróceniu się na posadzce obiektu należącego do pozwanej, na tłustej plamie oleju pochodzącej z rozbitego słoika. Sam fakt i przebieg zdarzenia oraz jego skutki dla zdrowia powódki nie były kwestionowane, a nadto wynikały z zebranych w sprawie dowodów w postaci protokołu sporządzonego przez kierownika sklepu, notatki, dokumentacji zdjęciowej, zeznań powódki i jej córki oraz opinii biegłego. Przedmiotem sporu była natomiast odpowiedzialność pozwanej za skutki tego zdarzenia.

Podstawę prawną odpowiedzialności stanowił art. 415 k.c. Zgodnie z jego treścią kto ze swojej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jedną z przesłanek odpowiedzialności stanowi zatem wina.

Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. W judykaturze i piśmiennictwie ugruntował się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny. Obiektywny związany jest z możliwością przewidywania i wyrażania woli. Rozróżnia się dwie postaci winy: umyślną i nieumyślną. Przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swojego zachowania, celowo do niego zmierza lub na jego wystąpienie się godzi. Nieumyślnie działa sprawca, który wprowadzając przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, bądź nie przewiduje możliwości wystąpienia tego skutku, choć powinien i może go przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Dla oceny, czy pozwany podpuścił się winy w postaci niedbalstwa decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. Istnienia winy stanowiącej przesłankę z art. 415 k.c. nie można domniemywać. Jej występowanie musi zostać wykazane zgodnie z przepisami o postępowaniu dowodowym w procesie cywilnym (art. 227 i następn. k.p.c.).

Wystąpienie zawinionego zachowania lub zaniechania należy rozpatrywać w kontekście obowiązków (nakazów i zakazów) ciążących na danym podmiocie. Nie może ulegać wątpliwości, że podmiot prowadzący działalność gospodarczą, w ramach której posiada obiekty handlowe takie jak sklepy, hipermarkety itp. zobowiązany jest do zapewnienia na tych obiektach czystości i porządku oraz bezpieczeństwa klientów. Jakkolwiek nieprzerwane utrzymanie czystości nie jest możliwe, bowiem oczywistym jest, że w trakcie eksploatacji w różnoraki sposób powstają zabrudzenia, to winien podjąć działania, które ograniczą niebezpieczeństwo ich powstawania, a przede wszystkim utrzymywania się zanieczyszczeń, które mogą stanowić źródło szkody. Podmiot taki jest zatem zobowiązany do takiej organizacji czynności porządkowych, aby możliwym było bieżące usuwanie zabrudzeń powstałych np. w wyniku wysypania, rozlania czy rozbicia towaru. Brak realizacji tego obowiązku może stanowić podstawę do przypisania mu winy za skutki wypadku, który pozostaje w adekwatnym związku z występującym zabrudzeniem.

Obowiązki w zakresie w utrzymaniu porządku na obiekcie handlowym mogą być jednak przeniesione na inny podmiot. Ustawa nie przewiduje w tym zakresie żadnego ograniczenia. Zastosowanie w takim przypadku może znaleźć art. 429 k.c. Zgodnie z jego treścią kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonywanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Odpowiedzialność za działania lub zaniechania podmiotu, któremu zostało powierzone wykonywanie danej czynności, wyłącza zatem jedna z dwóch niezależnych przesłanek. Pierwsza z nich to brak winy w wyborze podmiotu, któremu czynność została powierzona, druga – powierzenie czynności podmiotowi profesjonalnemu tj. takiemu, który zawodowo w zakresie swojej działalności trudni się wykonywaniem takich

czynności jak czynność powierzona. Brak winy w wyborze występuje wówczas, gdy wybór tej został poprzedzony niezbędnymi działaniami umożliwiającymi ustalenie, czy dany podmiot gwarantuje prawidłowe wykonanie czynności, a dokonany wybór jest skutkiem pozytywnej weryfikacji podmiotu w tym zakresie. W drugim przypadku okolicznością wyłączającą odpowiedzialność jest sam fakt wyboru podmiotu zawodowo zajmującego się w ramach prowadzonej działalności czynnościami danego rodzaju. Wystarczy zatem, że podmiot ten prowadzi działalność obejmującą takie czynności jak czynność powierzona i faktycznie czynności te wykonuje.

W niniejszej sprawie pozwana powołała się na wyłączenie swojej odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c. wobec powierzenia obowiązków stałego utrzymania czystości na obiekcie, na którym doszło do zdarzenia, firmie sprzątającej tj. podmiotowi zawodowo w trudniącego się wykonywaniem czynności tego rodzaju i przedłożyła umowę z dnia 1 czerwca 2009r. zawartą z (...) Serwis (...) prowadzącym działalność gospodarczą z siedzibą w K. o świadczenie usług w zakresie stałego utrzymania czystości budynku i terenów przyległych. Fakt zawarcia tej umowy nie był kwestionowany, nadto powódka po zdarzeniu została poinformowana o tym, jaki podmiot zajmuje się utrzymywaniem czystości na obiekcie i do tego podmiotu skierowała swoje roszczenia. Sąd miał na uwadze, że wówczas podmiot ten działał już w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z jednakże z uwagi na zbieżność danych co do siedziby firmy oraz głównego członu nazwy (...) należało uznać, iż podmiot ten wstąpił w prawa i obowiązki powyższej umowy. Okoliczność, iż pozwaną łączyła z (...) Serwis sp. z o.o. w K. umowa o świadczenie usług w zakresie stałego utrzymania czystości, pozostawała poza sporem. Ustaleń w tym zakresie Sąd dokonał zatem przy zastosowaniu art. 230 k.p.c.

Nie budził również zastrzeżeń zarzut pozwanej, że firma ta jest podmiotem o jakim mowa w art. 429 k.c. tj. zawodowo trudni się wykonywaniem usług w zakresie sprzątania i utrzymywania czystości. W tym zakresie strona powodowa nie podniosła żadnych twierdzeń przeciwnych, dlatego również zasadnym było dokonanie ustaleń przy zastosowaniu art. 230 k.p.c. Zdaniem powódki odpowiedzialność pozwanej nie została wyłączona dlatego, iż pozwana nie zabezpieczyła w umowie trybu postępowania w sytuacjach nagłych i dlatego ponosi winę w wyborze. Argument ten jest jednak chybiony z poniższych przyczyn. Po pierwsze, jak to zostało wyżej podkreślone, przesłanki wyłączające odpowiedzialność podmiotu powierzającego czynność za działania podmiotu, któremu czynność powierzono, są niezależne. W przypadku wyboru podmiotu, który zawodowo zajmuje się wykonywaniem czynności takiego rodzaju jak czynność powierzona, rozważanie, czy dopuścił się ewentualnej winy w wyborze jest wykluczone. Po drugie, ze stanowiska powódki daje się wyprowadzić wniosek, że powierzenie czynności porządkowych firmie (...) nie zwolniło spółki (...) w zakresie odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku nagłych zdarzeń. Wniosek ten jednak pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią umowy, jej zakresem i celem, który w umowie wprost został wskazany. Mianowicie przedmiotem umowy, zgodnie z jej nazwą, były usługi w zakresie stałego utrzymywania czystości budynku i terenów przyległych. Zgodnie z § 1 ust. 2 umowy zleceniobiorca zobowiązany był w szczególności wykonywać usługi stosownie do zakresu i treści załączników do umowy, obejmujących wykaz prac czystościowo-porządkowych, jednocześnie strony zaznaczyły, że wykaz ten nie jest wyczerpującym wyliczeniem wszystkich usług. Dalej w § 1 ust. 2 wskazano, że obowiązkiem zleceniobiorcy jest zagwarantowanie osiągnięcia celu umowy, jakim jest stałe utrzymywanie czystości i porządku na obiekcie. Na zleceniobiorcę nałożono obowiązek posłużenia się odpowiednią ilością środków i urządzeń służących wykonaniu umowy, określono minimalną obsadę kadry na poszczególnych zmianach. W załączniku nr 1 w tabeli obejmującej „sprzątanie bieżące” wyszczególniono między innymi usuwanie zabrudzeń powstałych w wyniku eksploatacji obiektu. Tak skonstruowana treść umowy określająca zakres nałożonych na zleceniobiorcę obowiązków i powierzony do zrealizowania cel nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że czynności w zakresie utrzymywania porządku na obiekcie i terenach przyległych zostały firmie (...) powierzone w sposób kompleksowy poprzez nałożenie na tę firmę obowiązku wykonywania wszelkich prac, użycia osób, środków i urządzeń w ilości umożliwiającej realizację celu w postaci stałego utrzymywania porządku. Z ramach tej umowy strony nie przewidziały dla zleceniodawcy obowiązków ułatwiających zleceniodawcy realizację celu i postępowania w sytuacjach nagłych, a to oznacza, że również w tym zakresie obowiązek odpowiedniej organizacji zadań i uregulowania systemu reagowania w nagłych sytuacjach spoczywał na zleceniobiorcy, w tym obowiązek monitorowania obiektu pod kątem weryfikacji, czy niezbędna jest interwencja w jakimś miejscu w zakresie sprzątnięcia rozsypanego, rozlanego czy rozbitego towaru. Z zeznań świadka D. Z. wynikało nadto, że został opracowany system komunikacji między pracownikami sklepu a pracownikami firmy (...), w ramach którego ci ostatni byli wzywani na miejsce, gdzie zachodziła potrzeba niezwłocznego usunięcia

zabrudzeń. Nie oznacza to jednak, że w ramach umowy zlecenia łączącej strony na pracowniku sklepu ciążył obowiązek monitorowania obiektu oraz że w tym zakresie spółka (...) nie powierzyła obowiązków firmie (...). Omawiana umowa wyklucza taką konkluzję. Oczywiście na pracownikach sklepu spoczywał obowiązek wykonywania obowiązków zgodnie z zasadami BHP, minimalizacji źródeł występowania zanieczyszczeń na obiekcie oraz niezwłocznego zawiadomiania pracowników firmy sprzątającej o zauważonych zabrudzeniach. Były to jednak obowiązki pracownicze wynikające z ich stosunku ze spółką (...) i związane z charakterem powierzonych im czynności, które nie obejmowały utrzymywania czystości na obiekcie. Odpowiedzialność spółki (...) zaktualizowałaby się dla przykładu w sytuacji, gdy jej pracownik lub osoba za którą odpowiada zaniechał podjęcia działań umożliwiających niezwłoczne usunięcie zabrudzenia, jeśli wiedział o ich powstaniu. Spółka (...) odpowiadała za własne działania lub zaniechania, nie objęte czynnościami powierzonymi firmie (...). Wprowadzenie systemu komunikacji między pracownikami sklepu a pracownikami firmy sprzątającej nie oznaczało, w świetle umowy zawartej z tą firmą, że podejmowanie czynności sprzątających w zakresie zabrudzeń powstałych w toku eksploatacji takich jak np. wysypanie czy wylanie towaru, uzależnione jest od wcześniejszego zawiadomienia osoby sprzątającej. Stanowisko o konieczności wcześniejszego wezwania pracownika (...), dla przyjęcia odpowiedzialności tej firmy za skutki zanieczyszczeń występujących na obiekcie, wyraził ubezpieczyciel tej firmy (pismo z dnia 16 kwietnia 2014r. k. 112), jednakże trzeba jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że w świetle umowy o świadczenie usług powierzonych tej firmie brak było podstaw do takiej konkluzji. Sąd miał na uwadze, że umowa przewidywała minimalną ilość osób na zmianie, a z zeznań świadka D. Z. wynikało, że na zmianie, gdy doszło do zdarzenia, tylko jednak osoba z firmy (...) była obecna na hali, jednakże nie można przyjąć odpowiedzialności pozwanej za ten stan rzeczy. Obsada kadry sprzątającej była tylko jednym ze środków, którymi realizowano umowę. Firma mogła zapewnić inne np. monitorowanie obiektu przez urządzenia, przez inne osoby lub zwiększyć ilość osób sprzątających na zmianie do wymiaru umożliwiającego realizację celu umowy.

Z powyższych przyczyn uznać należało, że przesłanka z art. 429 k.c. została spełniona, a powierzenie przez spółkę (...) stałego utrzymywania czystości innemu podmiotowi zwolniło ją z odpowiedzialności za skutki nienależytego wykonania powierzonych czynności.

Powyższe nie przesądzało automatycznie o tym, że pozwanej nie można przypisać odpowiedzialności za powstałe zdarzenie. Nie jest jednak tak, jak wskazywała powódka w pozwie i późniejszych pismach, iż właściciel sklepu ponosi odpowiedzialność za skutki braku utrzymania czystości sklepu, choćby utrzymywanie czystości powierzył innemu podmiotowi. Przywołane w pozwie orzecznictwo nie potwierdza tego stanowiska. Wskazano w nim natomiast, że powierzenie czynności osobie trzeciej w warunkach przewidzianych w art. 429 k.c. nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem. Najczęściej odpowiedzialność ta będzie oparta na art. 415 k.c. (por. też wyrok SN z dnia 6 marca 1973r. II CR 651/72). Oznacza to, że pozwana mogłaby ponosić odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę w wyniku wypadku, gdyby zostały ujawnione okoliczności uzasadniające przypisanie jej winy dotyczącej działania lub zaniechania innego niż zapewnienie stałego porządku na obiekcie. Dla przykładu mogły wystąpić następujące okoliczności: wspomniany wyżej brak realizacji przez pracowników pozwanej ich obowiązków służbowych, brak poinformowania pracownika firmy sprzątającej o zauważonym zabrudzeniu, ułożenie towaru w sposób sprzyjający powstaniu zabrudzeń. Pozwana ponosiła odpowiedzialność za własne działania lub zaniechania, jednakże niezbędne było wykazanie w niniejszym postępowaniu, że takowe wystąpiły. W sprawie nie zostały jednak ujawnione takie okoliczności, ani nie zostały zaofertowane dowody, które pozwoliłyby na ustalenie winy pozwanej i związku między jej działaniem lub zaniechaniem (osób działających na jej rachunek – pracowników, firm biorących udział przy rozładunku) a powstałą szkodę. Sąd miał na uwadze, że rozbity słoik z suszonymi pomidorami w oleju znajdował się w pobliżu dwóch palet towaru i nie jest wykluczone, że ta sytuacja godziła w zasady BHP lub sprzyjała powstaniu zabrudzenia albo utrudniała jego zlokalizowanie. Jednakże brak jest materiału, który pozwalałby na dokonanie w tym kierunku ustaleń i określenie ewentualnego związku między położeniem palet towaru a plamą oleju wylanego z rozbitego słoika. Nie wiadomo też, w jaki sposób doszło do rozbicia słoika, przez kogo, przez jaki okres czasu znajdował się on na posadzce, co również uniemożliwia przypisanie winy pozwanej.

Wobec braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Sąd zaniechał dokonania precyzyjnych ustaleń w zakresie wysokości szkody, jak również odstąpił od oceny zakresu doznanej krzywdy.